

Ks. JAN MACHNIAK (Kraków)

## DUCHOWOŚĆ ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ

„W dniu dzisiejszym zmarła w południe Najjaśniejsza Pani Jadwiga Królowa Polski i dziedziczka Węgier, nieustrudzona szerzycielka chwały Bożej, obrończyni Kościoła, sługa sprawiedliwości, wzór wszelkich cnót, pokorna i łaskawa matka sierot, której podobnego człowieka z królewskiego rodu nie widziano na całym obszarze świata”<sup>1</sup>.

Słowa te, pełne powagi i majestatu, zapisał w *Kalendarzu kapituły krakowskiej* kronikarz katedralny pod datą 17 lipca 1399 roku. Pateetyczne słowa nekrologu św. Jadwigi nie są tylko konwencjonalną formułą, jaką się pisze po śmierci władcy. Próbuje one oddać całość duchowego bogactwa królowej, która żyła bardzo krótko, jednakże swoim życiem wyraźnie zapisała się w świadomości współczesnych. W czasach, gdy tron zdobywano przy pomocy politycznych knowań lub podstępów, a władzę sprawowano przy pomocy siły, postać Jadwigi odbija zdecydowanie od swojego otoczenia niezwykle determinacją w naśladowaniu Chrystusa.

Podejmując temat duchowości św. Jadwigi Królowej, musimy najpierw pamiętać, iż termin ten we współczesnej teologii duchowości oznacza całość postaw człowieka obejmujących przeżycia intelektualne, wolitywne i uczuciowe, a więc myśli, poruszenia serca, decyzje woli, postanowienia, stany emocjonalne, które rodzą się w człowieku, gdy nawiązuje świadomy kontakt z Bogiem. Duchowość św. Jadwigi obejmuje również postawy zewnętrzne: modlitwę, udział w sakramentach, jej postawy i decyzje wobec poddanych wypływające z wiary w Boga.

Tak rozumiane życie duchowe Pani Wawelskiej możemy dziś poznawać jedynie pośrednio, nie istnieje bowiem żaden osobisty dokument, który ukazywałby jej wewnętrzne przeżycia, jak znane w tradycji chrześcijańskiej dzienniki duszy, częste w średniowieczu opisy wizji czy traktaty teologiczne. Św. Jadwiga nie pozostawiła po sobie żadnych opisów stanów wewnętrznych, ani dzieł teologicznych, jak jej współczesne mistyczki: św. Brygida Szwedzka i św. Katarzyna Sienieńska. Jej duchowość możemy poznawać przez świadectwa pośrednie, jak traktat Henryka z Bitterfeldu *De contemplatione et vita*

<sup>1</sup> Cyt. za: J. Wolny, *Zagadnienie formacji duchowej królowej Jadwigi*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagielły*, opr. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 119.

*activa*, dedykowany królowej oraz *Psalterz floriański*, będący przekładem Psalmów z łaciny na język niemiecki i polski, w pierwszej części wykonany prawdopodobnie przez Bartłomieja z Jasła<sup>2</sup>.

Charakter życia duchowego św. Jadwigi określa również często pojawiające się na książkach i przedmiotach związanych z królową splecione ze sobą litery MM, które było jakby duchowym hasłem, podkreślając jej relację do Chrystusa na wzór ewangelicznej Marii i Marty, symbolizujących życie kontemplacyjne i aktywne. Na wewnętrzną postawę św. Jadwigi wskazują również liczne fundacje kościołów, klasztorów i szpitali, inicjatywy pokojowe przez nią podejmowane oraz zaangażowanie w chrystianizację Litwy.

Wtórny źródłem informacji o duchowości królowej Jadwigi są późniejsze opisy cudów, zbierane do kanonizacji, dzieła hagiograficzne, opowiadania i legendy, które stanowią swoiste „kwiatki” będące literaturą przybliżającą w sposób obrazowy postać świętej, nie troszcząc się o realia historyczne. Na pierwsze miejsce w tej kategorii wysuwają się kazania ku czci św. Jadwigi, szczególnie Stanisława ze Skarbmierza<sup>3</sup>. W studium duchowości Pani Wawelskiej należy na końcu uwzględnić dzieła literackie, których ona jest bohaterką, dające już przemyślany obraz św. Jadwigi z wyeksponowaniem jej cech osobowych. Do wielkich piewców świętości Jadwigi należał A. Mickiewicz (*Literatura słowiańska, Wykład XXIV*), J. U. Niemcewicz (*Jadwiga królowa Polski*), S. Wyspiański (*Hedvigis una dies, 23 sierpnia 1385*), H. Sienkiewicz (*Krzyżacy*) i L. Rydel (*Jadwiga w sztuce*)<sup>4</sup>.

## DROGA DO ŚWIĘTOŚCI

Mówiąc o duchowości św. Jadwigi, musimy sobie uświadomić, że mamy do czynienia z nieprzeciętną osobą, której droga życiowa rozegrała się na oczach XIV-wiecznej Polski i Europy. Jadwiga Andegaweńska urodziła się najprawdopodobniej w roku 1374 jako jedna z trzech córek Ludwika Węgierskiego. Andegawenowie zasiadali w tym czasie prawie na wszystkich tronach Europy. Przez babkę, Elżbietę Łokietkównę, Jadwiga kontynuowała wielką tradycję rodu Piastów, co dawało jej prawo do korony polskiej. Już jako małe dziecko uczestniczyła w politycznych planach ojca. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami została obiecana habsburskiemu księciu Wilhelmowi. Zaśłu-

<sup>2</sup> E. Śnieżyńska-Stolot, „*Psalterz floriański*” – zwierciadło duchowej formacji królowej Jadwigi, [w:] *Jubileusz sześćsetlecia Wydziału Teologicznego w Krakowie*, 20 X 1966–20 X 1977, Kraków 1998, s. 329.

<sup>3</sup> Por. Stanisław ze Skarbmierza, *Monolog o umieraniu Jadwigi, królowej Polski, oraz Kazanie przed Królem i jego dostojnikami o śmierci i życiu królowej Jadwigi*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagielły...*, s. 286–290; 296–299.

<sup>4</sup> Por. *Dzieło Jadwigi i Jagielły...*

biny odbyły się, gdy miała zaledwie 4 lata. Konsekwencje tego politycznego aktu ujawniły się dopiero po latach, gdy Jadwiga została wydana przez panów polskich za księcia litewskiego Władysława Jagiełłę, a jej niedoszły małżonek wraz z Krzyżakami zaczął ją oskarżać o złamanie przysięgi małżeńskiej i bigamię<sup>6</sup>.

Jako przyobiecana małżonka Wilhelma Habsburskiego, Jadwiga była przez pewien czas wychowywana na dworze w Wiedniu, następnie w Budzie, a od 10 roku życia w Krakowie (1384), gdzie została ukoronowana na króla Polski (16 X 1384). Pobyt w różnych środowiskach, znajomość różnych kultur i języków obcych pozwoliły jej wcześniej dojrzeć duchowo. Św. Jadwiga wyróżnia się spośród średnio-wiecznych świętych kobiet wysokim wykształceniem, znajomością kilku języków obcych, umiejętnością prowadzenia polityki międzynarodowej, zainteresowaniem nauką i sztuką.

### ŚRODOWISKO DUCHOWE

Duchowość św. Jadwigi Królowej była odzwierciedleniem środowiska duchowego węgierskich Arpadów, francuskich Andegawenów i polskich Piastów, którzy w swoich rodach mieli licznych świętych, czczonych już wówczas w Kościele powszechnym<sup>6</sup>. Drogę do świętości wskazywali jej św. Stefan, król węgierski, bł. Salomea, św. Kinga i bł. Jolanta. W rodzie Andegawenów byli święci, którzy uczestniczyli w wyprawach krzyżowych, jak św. król Ludwik IX, który poprowadził dwie wyprawy krzyżowe, czy też św. Ludwik, biskup Tuluzy, który zorganizował wyprawę zbrojne przeciw albigensom na południu Francji.

Niewątpliwie przemożny wpływ na osobowość królowej Jadwigi miała jej babka Elżbieta Łokietkówna, protektorka klarysek węgierskich, pozostająca pod wpływem duchowości franciszkańskiej<sup>7</sup>. Franciszkanie byli misjonarzami posłanymi na Litwę, a dzięki staraniom królowej pierwszym biskupem wileńskim został franciszkanin Andrzej Jastrzębiec, spowiednik królowej Elżbiety w Budzie. Św. Jadwiga, czerpiąc z bogatego rodowego zaplecza duchowego, realizowała w swoim życiu nowy, dojrzały model świętości, obejmujący współczesne nurty duchowości chrześcijańskiej *devotio moderna* oraz bogactwo indywidualne osoby przeżywającej głęboko relację z Bogiem i otwartej na świat i jego problemy.

W duchowości królowej Jadwigi na pierwsze miejsce wysuwa się nurt intelektualny. Nad edukacją Królowej w czasie jej pobytu na Wawelu czuwali biskupi krakowscy: najpierw Jan Radlica, potem

<sup>6</sup> B. Przybyszewski, *Jadwiga i Wilhelm*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły...*, s. 104–114.

<sup>6</sup> A. Strzelecka, *Jadwiga Królowa*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły...*, s. 88–103.

<sup>7</sup> B. Przybyszewski, *Jadwiga i Wilhelm...*, s. 107–108.

Piotr Wysz, którzy przekazali jej dobrą formację religijną. Jako królowa Polski Jadwiga skupiła wokół siebie światło umysły duchownych i świeckich, czego pozytywnym owocem były wspólne z królem Jagiełłą zabiegi o odnowienie Uniwersytetu Krakowskiego i utworzenie Wydziału Teologicznego w roku 1397. Do bliskich współpracowników królowej zaliczyć należy Stanisława ze Skarbimierza, doktora dekretów, który wygłosił mowę pogrzebową po jej śmierci, ukazującą duchową sylwetkę zmarłej monarchini. Duchowość królowej Jadwigi miała swoje zaplecze w lekturach teologicznych, które służyły jej jako pokarm duchowy, inspirując do głębszego kontaktu z Bogiem. W bibliotece królowej, jak zauważył Jan Długosz w swojej *Kronice*, znajdowało się Pismo święte Starego i Nowego Testamentu oraz liczne dzieła o treści religijnej: homilie św. Ambrożego, pisma św. Augustyna, św. Grzegorza Wielkiego, św. Hieronima, żywoty świętych, objawienia św. Brygidy<sup>8</sup>. Rejestr ksiązek królewskich potwierdza również fakt, że oprócz dzieł pisarzy starożytnych królowa posiadała pisma o charakterze ascetycznym autorów współczesnych, wśród których wymienia się traktat dominikanina, Henryka Bitterfelda. Św. Jadwiga zatem słuchała czytających jej lub sama czytała książki, które były zachętą do naśladowania Chrystusa i pobożnego życia według ideału ewangelicznego. Lektura Ojców Kościoła stawała się również okazją dobrej edukacji teologicznej.

### DUCHOWOŚĆ CHRYSTOCENTRYCZNA

Duchowość posługi tak mocno zaznaczona na zewnątrz w postawie miłości do swoich poddanych, szczególnie wobec ubogich, w budowie szpitali i przytułków, we wrażliwości na ludzką krzywdę podczas wycieczek po kraju, uwieczniona w legendarnych opowiadaniach, wskazuje na głębokie doświadczenie spotkania z Chrystusem na modlitwie. Królowa, według tradycji, przyjęła jako znak swojego życia podwójne litery MM, symbolizujące postawę ewangelicznej Marii i Marty<sup>9</sup>. Spotkanie z Chrystusem w tajemnicy krzyża prowadziło ją do posługi swoim poddanym przez realizowanie takich projektów, które wyznaczała jej pozycja społeczna – króla Polski. Były to więc szpitale, przytułki, kościoły i klasztory, przyczyniające się do wzrostu chwały Bożej w królestwie i dobra poddanych.

Duchowość człowieka zaangażowanego w służbę potrzebującym, która wypływa z Chrystusa kontemplowanego na modlitwie, znalazła swój wyraz w traktacie Henryka Bitterfelda z Brzegu *De contempla-*

<sup>8</sup> J. Długosz, *Annales*, X 232; J. Łoś, *Biblioteka polska królowej Jadwigi*, „Przegląd bibliograficzny” 49:1926, s. 257–259.

<sup>9</sup> J. Wolny, *Zagadnienie formacji duchowej królowej Jadwigi...*, s. 115.

*tione et vita activa*, zadedykowanym królowej. Treścią dzieła są rozważania o życiu czynnym i kontemplacyjnym, reprezentowanym przez postacie ewangeliczne Marii i Marty<sup>10</sup>. Traktat ten powstawał stopniowo i posiada dzisiaj dwie wersje. Redakcja krótsza, zatytułowana *De contemplatione*, powstała wcześniej i ma charakter rozważań teologicznych. Wersja dłuższa, poszerzona o drugą część zatytułowaną *De vita activa* i list dedykacyjny skierowany do królowej Jadwigi, powstała pod koniec XIV wieku. Henryk Bitterfeld był dominikaninem polskiej prowincji, która obejmowała również Śląsk. Studiował w Pradze, gdzie z czasem został profesorem teologii. Należał tam do środowiska reformatorskiego. Według przypuszczeń historyków, w roku 1396 przybył do Wrocławia, o czym świadczy zachowany tam rękopis traktatu *De regimine hominis*, a następnie został wysłany do Krakowa, gdzie w roku 1397 prawdopodobnie uczestniczył w organizacji powstającego Wydziału Teologicznego<sup>11</sup>. Być może pełnił też funkcję kaznodziei w katedrze wawelskiej i doradcy królowej w sprawach życia wewnętrznego. W wyniku tych kontaktów z dworem królewskim Henryk z Brzegu w latach 1397–1399 przepracował ponownie traktat *De contemplatione*, uzupełniając go o część drugą, zatytułowaną *De vita activa* oraz dołączając list dedykacyjny. W ten sposób powstało dzieło, znane dziś pod tytułem *De contemplatione et vita activa*, które rzuca istotne światło na duchowość św. Jadwigi. Po śmierci królowej w roku 1399 Henryk pełnił obowiązki założonego w Krakowie dominikańskiego studium generalnego. Jego kontakty z Krakowem zakończyły się w roku 1404.

Autor traktatu w liście dedykacyjnym sugeruje, iż osobiście zna królową i swoim dziełem pragnie odpowiedzieć na jej potrzeby duchowe. Henryk Bitterfeld należał do kierunku duchowego, zwanego *devotio moderna*, który rozwijał się w Europie w XIV i XV wieku, znajdując poparcie w kręgach dominikanów. Św. Jadwiga zaprzyjaźniona z reformatorem zakonu dominikańskiego i wielkim znawcą mistyki, bł. Rajmundem z Kapui, przebywającym we Wrocławiu, interesowała się tym kierunkiem duchowości. Być może właśnie bł. Rajmund podsunął jej Henryka Bitterfelda na doradcę duchowego i kaznodzieję na Wawelu<sup>12</sup>. Henryk Bitterfeld w liście dedykacyjnym do traktatu *De contemplatione et vita activa* wyraźnie wskazuje na postacie ewangelicznej Marii i Marty (Łk 10, 38–42) jako wzór duchowości królowej Jadwigi, łączącej w sobie ideał życia kontemplacyjnego i czynnego. Problem połączenia kontemplacji i działania może wydawać się współczesnemu chrześcijaninowi czymś oczywistym. W czasach, w jakich

<sup>10</sup> M. Gębarowicz, *Psalterz floriański*, [w:] „Małopolskie Studia Historyczne” 9:1966, s. 85 n.

<sup>11</sup> Z. Mazur, *Henryk z Brzegu, List dedykacyjny do królowej bł. Jadwigi*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagielły...*, s. 266–267.

<sup>12</sup> Tamże, s. 266.

żyła królowa Jadwiga, ścierały się ze sobą dwa nurty duchowości chrześcijańskiej określane odpowiednio pojęciami: mistyka istoty (*Wesenmystik*) i rodząca się *devotio moderna*<sup>13</sup>. Mistyka istoty, nazywana również mistyką zaślubin duchowych (*Brautmystik*), reprezentowana przez szkołę reno-flamandzką (Mistrz Eckhart, Jan Tauler, Henryk Suzo, Jan Ruysbroeck), skupiała uwagę chrześcijanina na jego wewnętrznej relacji z Bogiem, odkrywaniem w głębi duszy, gdzie człowiek odnajduje obraz Boga Stwórcy. Całkowite oddanie się Bogu było porównywane do małżeństwa, w którym dusza bez reszty jednoczy się z Bogiem, jakby zanikała różnica między bytem Boskim i ludzkim. Duchowość ta zdominowała klasztory kontemplacyjne w całej średniowiecznej Europie i wyraziła się również w ruchu świeckich beginek i begardów, którzy porzucali swoje domy i rodziny, by całkowicie poświęcić się Bogu. Dalekim echem tej duchowości była ucieczka od świata i życia skupionego tylko na Bogu i Jego sprawach, wybierana przez licznych świętych w średniowieczu. Drogę ucieczki od świata wybrały bł. Salomea, św. Kinga i bł. Jolanta. Z życia czynnego na rzecz kontemplacji zrezygnował również krakowski biskup bł. Wincenty Kadłubek.

Jako reakcja na mistykę istoty w XIV wieku pojawił się nurt duchowości nowożytnej – *devotio moderna* – który wyraził się najpełniej w dziele Tomasza à Kempis *O naśladowaniu Chrystusa*. Duchowość nowożytna kazała kontemplować Chrystusa w Jego życiu ziemskim, by wnikać jak najgłębiej w tajemnice Jego ludzkiej i boskiej natury. Naśladowanie Chrystusa w Jego życiu codziennym, w Jego relacjach do Ojca i do ludzi wydawało się najlepszą okazją do poznania Boga i stało się ideałem życia chrześcijańskiego. Tak zarysowany model życia dawał szansę połączenia pozornie sprzecznych nurtów: kontemplowania Boga w Jego istocie, objawionej w Chrystusie, i zaangażowania w życie codzienne według wzoru Chrystusowego.

Nie należy się dziwić, iż ambitnej Królowej, pragnącej żyć ideałem Chrystusa, Henryk z Brzegu zaproponował właśnie postacie Marii i Marty jako wzór do naśladowania. W tym modelu życia Chrystus jest punktem odniesienia dla wszelkich działań i jednocześnie ostateczną miarą doskonałości chrześcijańskiej. Jest to przełożenie na praktykę teologicznej zasady św. Tomasza z Akwinu: *Contemplata aliis tradere* – przekazania tego, co zostało przeżyte w kontemplacji Boga. Widząc wielkie pragnienie życia doskonałego, autor traktatu przypomniał królowej, iż nie istnieje doskonałość chrześcijańska bez kontemplacji Boga, tak samo jak mistyczne zanurzenie w Bogu musi wyrazić się w konkretnym działaniu, by nie było pustą spekulacją. Henryk z Brzegu w liście dedykacyjnym dał pierwszeństwo kontemplacji Boga, podkreślając, iż niewątpliwie jest ona najwyższym stanem

<sup>13</sup> Por. J. Aumann OP, *Zarys historii duchowości*, Kielce 1993, s. 193–209.

doskonałości chrześcijańskiej. Nie może jednak istnieć bez działania potwierdzającego życie według zasad Chrystusa:

Ponieważ w gorliwości swojej, Najjaśniejsza Pani, z zapamiętaniem przy Bożych obowiązkach i gorąco troszczycie się o zdobycie najwyższej pobożności, przeto ja, przywiedziony szczerym upodobaniem do trudu pisania dla Was, Najjaśniejsza Pani, nie znajduję nic miłszego do zaoferowania jak przedstawienie Wam – we własnym opracowaniu tego tematu – stanu najwyższej doskonałości, która polega przede wszystkim na kontemplowaniu rzeczy boskich. I chociaż owa doskonałość z reguły zakłada uprzednie uprawianie życia aktywnego, to jednak znajomość kontemplacji – czym ona jest, jaka jest i dlaczego jest konieczna – wydaje się mieć związek z życiem aktywnym, zwłaszcza życie aktywne bez kontemplacji nie przebiega właściwie<sup>14</sup>.

Zbytne zaangażowanie nawet w dobre dzieła może prowadzić do rozproszenia uwagi, osłabienia pobożności i stopniowego odejścia od Boga na rzecz aktywizmu chrześcijańskiego i działalności filantropijnej. Dlatego autor traktatu wskazał św. Jadwidze również przykład Mojżesza, który – prowadząc naród wybrany do Egiptu i poświęcając się praktycznym sprawom – nie zaniedbywał osobistego spotkania z Bogiem w zupełnej samotności i ciszy:

[...] u ludzi aktywnych widać wyraźnie, na jakie niebezpieczeństwo są narażeni, jeżeli jak Mojżesz nie poszukają wreszcie, samotni, schronienia w przybytku Bożym i dzięki temu nie rozumieją, jak trudno jest czynić postępy w życiu aktywnym bez udziału kontemplacji, jak głębokie są dobra duchowe, do których dochodzą późno, jak nieczęsto są udzielane i dla jak nielicznych są zastrzeżone<sup>15</sup>.

Henryk z Brzegu rozróżniał początkujących i postępujących na drodze doskonałości, podkreślając, iż ci pierwsi walczą z niedoskonałościami i bardzo cierpią, jeśli pojawi się w ich życiu jakiś grzech. Postępujący w życiu duchowym skupiają swój wysiłek na zdobywaniu cnót. Szczytem drogi duchowej jest kontemplacja, która przynosi wewnętrzny spokój, radość duchową i łatwość w spełnianiu cnót. Autor traktatu zachęcał królową, by odważnie dążyła do doskonałości. Przypominał, iż w życiu czynnym, posługując swojemu ludowi, pełniąc funkcje polityczne, również będzie mogła osiągnąć szczyty kontemplacji, czyli doświadczenie obecności Boga pośród najprostszych zajęć życia królewskiego. Zjednoczenie z Bogiem na modlitwie i dobre wypełnienie obowiązków królewskich doprowadzi ją do odkrycia Boga w bliźnich. Nie można bowiem kontemplacji Boga oddzielić od miłości bliźniego, a służba bliźniemu domaga się zakorzenienia w Bogu:

Ta godność mianowicie tylu biedakom musi w niedolach ich codziennie ulgę przynosić, tyle spraw spornych rozstrzygać, tylu grożącym niebezpieczeństwom się przeciwstawiać, o tak wielkie królestwo umiejętnie się troszczyć, że już nie pozostaje nawet najmniejsza chwilka na ucieczkę w kontemplację. Bo gdyby się kiedy w kontemplacji obróciła ku Bogu, mogłoby się zdawać, że zaniedbuje miłość

<sup>14</sup> Henryk z Brzegu, *List dedykacyjny...*, s. 271.

<sup>15</sup> Tamże.

bliźniego i własny naród gubi, a bez tej miłości Bóg ani nie chce być kochany, ani nie przyjmuje ofiary. Jakże tedy osiągniecie tę kontemplację, do której wielokrotnie zaprasza Was zarówno zachęta ze strony osób duchownych, jak też, w co niektórzy wierzą pobożnie, łaska i natchnienie Boże?<sup>16</sup>

W odpowiedzi Henryk z Brzegu zauważył, że różnica między życiem czynnym i kontemplacyjnym jest pozorna, gdyż wszystkie wysiłki chrześcijanina, czynione ze względu na Chrystusa, prowadzą do Boga: „Nie można zatem postawy kontemplacyjnej oddzielić od aktywnej, ponieważ są to dwie siostry: Marta działająca i Maria uprawiająca kontemplację”<sup>17</sup>. Postawy Marii i Marty koncentrują się na Chrystusie, któremu obie pragną służyć, każda na swój sposób. Chrystus zaś łączy je w jedno, ukazując model życia zanurzonego w Bogu i oddanego posłudze bliźnim:

Widzę bowiem Pana, jak wędruje przez Judeę, uzdrawia lud, naucza i napomina, lecz w nie mniejszym stopniu spędza noce na modlitwie, podąża na pustkowiach, wchodzi do świątyni. Czyniąc tak, chciał On wykazać, że zajęć życia aktywnego i pociech życia kontemplacyjnego może ktoś dostępować na przemian, stosownie do rozmaitych okoliczności miejsca i czasu<sup>18</sup>.

Chrystus jest zatem centrum i punktem odniesienia dla życia duchowego św. Jadwigi, stanowiąc wzór codziennego postępowania w odniesieniu do Boga i do drugiego człowieka. On również wyznacza ideał, do którego powinien zmierzać chrześcijanin, stanowiąc model doskonałości. Postawa duchowa, kształtowana według odniesienia do Chrystusa, nosi wyraźne rysy duchowości nowożytnej (*devotio moderna*), która podkreśla, że doskonałość chrześcijańska polega na dokładnym naśladowaniu Chrystusa (*imitatio Christi*). Duchowość ta ma charakter zarówno chrystocentryczny, jak też chrystoformiczny, ponieważ Chrystus jest wzorem do naśladowania dla chrześcijanina i jednocześnie ostatecznym celem, do którego zmierzają wszystkie wysiłki człowieka.

Wzorzec duchowości nowożytnej, opartej na naśladowaniu postaw Chrystusa, przedstawił królowej Jadwidze Henryk z Brzegu, zaznaczając w liście dedykacyjnym, że ona już żyje tym ideałem. Wydaje się, że królowa miała pewne wątpliwości, jakim zajęciom powinna się bardziej poświęcić. Dlatego autor traktatu przypomniał jej postawę Marii i Marty, wyrażając w ten sposób opinię, iż chrześcijanin w swoim życiu duchowym nie powinien zaniedbywać ani kontemplacji, ani działania. Pisząc traktat o życiu kontemplacyjnym i aktywnym pragnął ukazać jej, jak może połączyć ideał kontemplacji i działania. Henryk z Brzegu podkreślił, iż każda aktywność chrześcijanina powinna być uzgodniona z wolą Bożą i zmierzać do dobrego celu:

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.



Pochwalam królową odwiedzającą ubogich, wspierającą nieszczęśliwych, wyzwalającą uciśnionych, kierującą sługami, zajęta każdą pojedynczą sprawą, lecz nie mniej pochwalam królową błagającą w modlitwach Boga, odpoczywającą w sypialni, wszystko odnoszącą do Boga, dla Jego chwały biorącą na swe barki ciężkie trudy, żarliwie miłującą sprawiedliwość, szanującą umiłowanie czystości<sup>19</sup>.

Odwołując się do przykładu Mojżesza, Henryk z Brzegu pokazał królowej Jadwidze, jak w życiu czynnym będzie odnajdować natchnienie do kontemplacji i na modlitwie inspirację do jeszcze gorliwszego działania dla głoszenia Królestwa Bożego:

Rozróżnijmy więc okoliczności, a odnajdziemy harmonię w Piśmie świętym, tak iż w życiu czynnym królowa będzie uczyć się kontemplacji, a w kontemplacyjnym pozna, na czym polega słuszne działanie. Pogrążony na górze w kontemplacji Mojżesz otrzymał od Boga prawo, u stóp góry obwieścił je ludowi; oddalony od ludu rozmawiał z Bogiem jak z przyjacielem, mając lud przy sobie dbał o ten lud, sądził go, karał i pocieszał. Także o wielu świętych czytamy, że się w ich życiu to wszystko podobnie wypełniło<sup>20</sup>.

Autor traktatu zachęcał królową do częstej modlitwy przed Bogiem, używając obrazu zaczerpniętego z Księgi Rodzaju I, porównując duszę kontemplacyjną do gołębiczy przebywającej w arce:

Tak też i Wy, Najjaśniejsza Pani, wolna od trosk odpoczywajcie niekiedy jak gołębicą razem z Noem w arce, lecz gdy z niej wylecicie dla spełnienia jakiegoś zadania, nie spoczywajcie na zewnątrz wraz krukiem przy padlinie lecz moc Wasza królewska niechaj się pośród ludu trudzi z gałązką zieloną, to jest ze zwielokrotnionym ludu tego pożytkiem. Na koniec zaś nie zwlekajcie pobytu w arce potwarzać codziennie dla odpocznienia od pracy, dla skupienia się po roztargnieniu, dla pocucia bezpieczeństwa od pokus: dzięki temu wszystkiemu chęć odpocznienia na stałe w arce nie uczyni Was bezpożyteczną dla Waszej trzody, a zarazem ciągłe dążenie do przebywania na zewnątrz arki nie pozwoli Wam pragnąć odziedlenia się od prawdziwego Noego, Jezusa Chrystusa<sup>21</sup>.

Posługa bliźnim domaga się szczególnego zjednoczenia z Chrystusem, z którego chrześcijanin czerpie wszelkie siły – dlatego powinien przebywać z Nim jak najczęściej na modlitwie. W takim kontekście należy interpretować wszystkie przekazy, które mówią o królowej Jadwidze kłęczącej godzinami przed Krzyżem wawelskim. Nawet jeśli tego krzyża jeszcze nie było w katedrze na Wawelu, można przypuszczać, że królowa Jadwiga, szukając Boga, wiele czasu spędzała na modlitwie i odkrywała Go w Chrystusie ukrzyżowanym, by potem naśladować Go w służbie dla ubogich. Wszystkie opowiadania, które powstały po jej śmierci, podobnie jak *Kwiatki św. Franciszka* podkreślają te rysy jej duchowości: umiłowanie Chrystusa w tajemnicy krzyża oraz posługa potrzebującym. Szczególnym wyrazem miłości bliź-

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

niego u królowej Jadwigi była posługa potrzebującym, która realizowała się w budowaniu szpitali i przytułków w Bieczu, Sandomierzu, Starym Sączu i w Krakowie na Stradomiu<sup>22</sup>.

### DUCHOWOŚĆ MISYJNA

Ze zjednoczenia z Chrystusem w cierpieniu i pragnienia naśladowania Go wyrasta również duchowość misyjna królowej Jadwigi, która wyraziła się w jej zaangażowaniu w chrystianizację Litwy. Według Jana Długosza, pragnienie poświęcenia się dla rozszerzania królestwa Bożego objawiło się już u 11-letniej królowej, gdy dowiedziała się, że od jej zgody na małżeństwo z Władysławem Jagiełłą zależy chrzest pogańskiej Litwy. Książę litewski Skirgiełło przybył do Krakowa 18 stycznia 1385 roku, by prosić o rękę Jadwigi dla Jagiełły, w zamian ofiarując między innymi przyrzeczenie przyłączenia Litwy do Polski i chrztu Jagiełły wraz z jego braćmi i całym krajem. Młodziutka Jadwiga usłyszała, iż od dawna namawiano Jagiełłę do porzucenia pogańskich zabobonów, ale nie dał się przekonać ani namową, ani ustawicznym zagrożeniem ze strony Krzyżaków. Zrozumiała wówczas, że właśnie jej wyznaczył Bóg dziejową misję apostołki pogańskiej Litwy. Legendarne opowiadanie, przytoczone przez krytycznego Długosza<sup>23</sup>, wskazuje na to, że już w tamtych czasach, w pośmiertnym kulcie Jadwigi, podkreślano jej zaangażowanie w głoszenie Ewangelii. Należy natomiast przypuszczać, iż mający wielki wpływ na młodziutką królową biskup krakowski Jan Radlica, kanclerz państwa, a wcześniej zaufany lekarz nadworny Ludwika Węgierskiego, pomógł Jadwidze podjąć decyzję odwołania zaślubin z Wilhelmem Habsburskim (*sponsalia de futuro*) i wyrażenia zgody na małżeństwo z księciem litewskim, które zostało zawarte po uprzednim chrzcie Jagiełły 18 lutego 1386 roku<sup>24</sup>. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż królowa Jadwiga dała wielokrotnie wyraz osobistego zaangażowania w chrystianizację Litwy.

Na Litwie zderzyły się jakby dwie duchowości misyjne. Pierwsza – przekazywanie wiary chrześcijańskiej przy pomocy miecza – była reprezentowana przez Zakon Najświętszej Maryi Panny, należący do powstałych w XI wieku zakonów, które jako cel stawiały sobie obronę Ziemi Świętej i ewangelizowanie pogan przy pomocy broni. Zakony templariuszy, bożogrobców broniących Bożego Grobu przed innowiercami, joannitów, jakobitów w Hiszpanii, którzy zbrojnie wypędzali muzułmanów z półwyspu iberyjskiego, stworzyły pewną formę ducho-

<sup>22</sup> Por. A. Strzelecka, *Jadwiga Królowa...*, s. 102.

<sup>23</sup> Tamże, s. 91.

<sup>24</sup> Por. B. Przybyszewski, *Jadwiga i Wilhelm...*, s. 104–107.

wości, łączącą życie według rad ewangelicznych z walką zbrojną dla Chrystusa. Duchowość ta zaowocowała również wyprawami krzyżowymi wyrażającymi pragnienie oddania życia dla Chrystusa.

Podjęcie nakazu Chrystusa: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody* (Mt 28, 19) obejmowało zarówno małżeństwo z Jagiełłą, troskę o zgodę wśród książąt litewskich oraz zabiegi o pokojowe rozwiązanie konfliktu z Krzyżakami, podejmowane na płaszczyźnie dyplomatycznej. Fundacje kościołów i klasztorów, czynione przez królową Jadwigę, były niewątpliwie wyrazem tendencji panującej na dworach królewskich ówczesnej Europy, ale również wyrażały jej osobistą religijność i miały na celu powiększenie chwały Bożej. Świadomie podejmując nakaz głoszenia Dobrej Nowiny, św. Jadwiga zmierzała również do tego, by wiara chrześcijańska posiadała dobrze wykształconych teologów. W duchu odpowiedzialności za głoszenie słowa Bożego, sprowadziła benedyktynów obrządku słowiańskiego do Krakowa na Kleparz, wyposażyła kolegium litewskie w Pradze oraz przyczyniła się razem z królem Jagiełłą do utworzenia Wydziału Teologicznego w krakowskim Studium Generalnym, któremu następnie zapisała w testamencie swój majątek. Duchowość misyjna św. Jadwigi w odniesieniu do Litwy wyraziła się w uposażeniu (razem z Jagiełłą) katedry wileńskiej i ofiarowaniu słynnego *Legendarium andegaweńskiego*. Wysiłki wokół chrystianizacji Litwy znalazły uznanie po latach w ówczesnym świecie chrześcijańskim. Dał temu wyraz Zygmunt Luksemburczyk podczas soboru w Konstancji.

W duchu misyjnie pojętego nakazu Chrystusa – *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody* (Mt 28, 19) – królowa Jadwiga przyjęła odpowiedzialność za unię polsko-litewską, stając się apostołką chrześcijaństwa na Litwie. Wspieranie religii chrześcijańskiej uznała za swoją życiową misję. Wielokrotnie podejmowała, jako królowa, starania o doprowadzenie do zgody między książętami litewskimi Witoldem i Skirgiełłą, bratem króla Władysława Jagiełły<sup>25</sup>. Pod wpływem królowej Witold przyrzekł w roku 1389 w Lublinie, że nie będzie występował przeciwko Skirgiełle. Chrześcijański zachód nie zawsze ze zrozumieniem przyjmował starania Jadwigi o chrystianizację Litwy, co było zresztą spowodowane wrogą propagandą Zakonu Krzyżackiego. Gdy w roku 1389 książę Witold z Krzyżakami i najętymi żołnierzami angielskimi najechał chrześcijańską Litwę i oblegał Wilno, królowa Jadwiga wystosowała (1390) ostry list protestacyjny do wielkiego komtura Konrada Wallenroda. W roku 1391 jeszcze dwukrotnie wysyłała listy do Krzyżaków.

Szczególny akt misyjnej duchowości św. Jadwigi stanowiło jej małżeństwo z księciem Jagiełłą, które będąc wyrazem politycznych ambicji i planów, dla królowej stało się okazją do złożenia swojego życia

<sup>25</sup> Por. A. Wyrobisz, *Królowa Jadwiga*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły...*, s. 86–87.

w ofierze Bogu. Za tym aktem poszły następne, a wśród nich należy zwrócić uwagę na fundację kolegium litewskiego przy uniwersytecie w Pradze. Zachował się do dziś akt fundacyjny bursy scholarów litewskich, który został wydany 10 listopada 1397 roku. Autorem tekstu był prawdopodobnie nadworny kapelan Jagiellonów w Krakowie, teolog praski Jan Szczekna, współpracujący z kanclerzem królewskim Wojciechem Jastrzębcem. Osobisty podpis Jadwigi pozwala nam potraktować ten list jako wyraz jej osobistej troski o losy chrześcijaństwa na Litwie. Zdobywanie wiedzy teologicznej miało pomóc wyjść z „mroków wieczystej śmierci” i z „ciemności pogaństwa” do poznania światła prawdziwego Boga. Założenie kolegium miało być odpowiedzią na pragnienie zdobywania wiedzy, które obudziło się w narodzie litewskim. W stworzeniu możliwości studiowania chodziło królowej nie tylko o zdobywanie wiedzy teologicznej, lecz również o rozszerzanie Królestwa Bożego:

Chcąc zatem, o ile nam niebiosa pozwolą, ażeby wśród przyrzeczonych neofitów nie tylko świetność nauk i cnót, niegdyś zaciemniana przez błędy, teraz już pełniej zajaśniała w blaskach wiary katolickiej, lecz także i w słońcu sprawiedliwości, w Jezusie Chrystusie, którego i światłość odbija się w nich jak na złocistych tarczach; aby również za ich sprawą narody litewskie i inne rozblýły w katolickich poczynaniach nie gasnącym płomieniem u swych szczytów, winnica zaś Pana zastępów aby była przez nich niezmordowanie pielęgnowana, a chwasty pogaństwa pleniące się w przybytku Pana z korzeniami wyrwane<sup>26</sup>.

Z aktu fundacyjnego wyłania się duchowa sylwetka królowej, która w duchu misyjnego posłania Chrystusa podejmowała działania mające na celu szerzenie Bożej prawdy wśród narodów pogańskich. Fundowała i uposażała kościoły na Litwie, wspierała zakony prowadzące działalność misyjną, szczególnie franciszkanów, stając się wzorem apostołskiego działania władcy, który nie tylko troszczy się o dobro ziemskie swoich poddanych, lecz również o ich dobra duchowe. Niewątpliwie św. Jadwiga różniła się od misjonarzy udających się w dalekie kraje dla głoszenia Ewangelii czy też od średniowiecznych władców podejmujących krucjaty. Jej apostołskie i misyjne zaangażowanie wyraża się w nieustannych pertraktacjach zmierzających do pogodzenia skłóconych książąt litewskich czy w próbach pokojowego rozwiązania problemu Krzyżaków, którzy szerzyli wiarę chrześcijańską przy pomocy miecza.

Troszcząc się o głoszenie Ewangelii, św. Jadwiga fundowała kościoły i ołtarze, które miały przyczyniać się do chwały Bożej. Do jej wielkich dzieł należą: sprowadzenie karmelitów do Krakowa na Piasku, kościół Dominikanów w Sandomierzu, ołtarze w katedrze na Wawelu, kolegium psalterzystów na Wawelu, wspólnie z Jagiełłą – fundacja katedry w Wilnie<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> *Akt fundacyjny*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagielly...*, s. 277.

<sup>27</sup> Por. A. Klubówna, *Królowa Jadwiga*, Warszawa 1986, s. 253–272.

\* \* \*

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż duchowość św. Jadwigi Królowej ma charakter duchowości nowożytnej skoncentrowanej na zasadzie naśladowania Chrystusa. Chrystocentryzm św. Jadwigi wyraził się w przyjęciu postawy Marii wsłuchanej w Chrystusa i kontemplującej odwieczne Słowo, objawione w tajemnicy krzyża, a także w postawie Marty, wprowadzającej w czyn naukę Chrystusa przez posługę poddanym. Duchowość królowej Jadwigi ma również rysy misyjne wyrażające się w trosce o chwałę Bożą i głoszenie Ewangelii przy pomocy pokojowych środków oraz w trosce o wykształcenie duchowieństwa. Podstawą duchowości misyjnej jest ofiara ze swojego życia. Wyrazną cechą duchowości św. Jadwigi jest jej zaangażowanie w dzieła miłosierdzia i wrażliwość na ludzką nędzę. Te przymioty duchowości świętej Królowej sprawiły, że jest ona ciągle obecna w świadomości Polaków jako wzór do naśladowania.

THE SPIRITUALITY OF SAINT HEDVIG OF ANJOU  
(1374–1399)

S u m m a r y

The spirituality of Hedvig, the Queen of Poland (1384–1399) developed under the influence of the spirituality of *devotio moderna* centered on the imitating Christ. This christcentric spirituality followed the evangelical example of Saint Martha and Saint Mary Magdalene. For Saint Hedvig the attitude of Saint Mary Magdalene was the symbol of the contemplation of the Word of God and especially of the mystery of the Cross and that of Saint Martha was the sign of the christian putting in to practice the Christ Words in the service of the state, of the Church and of the people. In the lecture of the Bible Saint Hedvig wanted to find the person of Christ. She followed the same purpose reading the works of the Fathers of the Church: St. Ambrose, St. Augustin, St. Gregory the Great and the biography of Saints. She often practised the confession and the Holy Comunion. Henry Bitterfeld OP, her spiritual director, dedicated her the theological study *De contemplatione et vita activa*. The activity of Saint Hedvig, based on the contemplation of Christ, included the evangelisation of Lithuania, the education of the clergy in Poland and in Lithuania, the foundation of many churches and hospitals. As a Queen of Poland and the wife of Władysław Jagiełło, she served the poors.